

Konstytucja dla Erdoğan Konsekwencje konfliktu politycznego w Turcji

Mateusz Chudziak

Od połowy 2015 roku Turcja znajduje się w stanie głębokiego kryzysu wewnętrznego wywołanego narastającą polaryzacją polityczną, wzrostem zagrożenia terrorystycznego (ze strony Kurdów i radykałów islamskich) oraz odnowieniem konfliktu z Partią Pracujących Kurdystanu (PKK). W jego wyniku ponad 350 tys. mieszkańców południowego wschodu kraju zmuszonych zostało do opuszczenia domów. Jednocześnie z powodu kryzysu migracyjnego – mimo wzajemnej nieufności – coraz silniej zacieśnia się współpraca między Ankarą a Brukselą. Postępująca destabilizacja Turcji nie podważa jednak władzy rządzącej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) faktycznie kontrolowanej przez prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan, a paradoksalnie prowadzi do jej wzmocnienia. Celowo podsycany przez władze kryzys wewnętrzny wpisany jest w plan przypieczętowania zmiany ustrojowej przez wprowadzenie systemu prezydenckiego. Dochodzi do tego w ramach trwającej od ponad dekady gruntownej przebudowy porządku społeczno-politycznego, która ma doprowadzić w najbliższych miesiącach do zmiany konstytucji i w konsekwencji instytucjonalizacji autokratycznych rządów Erdoğan. Postępująca konsolidacja władzy w rękach prezydenta cieszącego się niepodważalnym autorytetem w partii i państwie wywołuje silne napięcia i prowadzi do eskalacji konfliktów. Erdoğan wykazuje jednak nadzwyczajną zdolność do ich bezpiecznego kanalizowania i wykorzystywania destabilizacji jako argumentu na rzecz umocnienia swojej władzy. Strategia ta okazuje się skuteczna zarówno na polu społecznym, jak i politycznym. Czynnikiem wzmacniającym tę tendencję jest zaś umiejętne rozgrywanie kryzysu migracyjnego – władze w Ankarze zacieśniają współpracę z UE na własnych warunkach, przez co wykorzystują partnerstwo z Brukselą jako czynnik legitymizujący działania wewnętrzne. Najważniejszy – z punktu widzenia władz – cel dialogu z UE, tj. wzmocnienie legitymacji we własnym społeczeństwie, został osiągnięty i nie wydaje się być zagrożony, nawet w przypadku załamania współpracy z UE (np. w kwestii liberalizacji wizowej).

Kryzys jako sposób na istnienie

Permanenne zaostrzanie przez władze sytuacji wewnętrznej oraz zwalczanie opozycji – zarówno tej zasiadającej w parlamencie, jak i pozaparlamentarnej – prowadzi do kryzysu, który w ich własnej narracji zażegnać może jedynie zmiana ustrojowa. Przypieczętuje ona trwającą od ponad dekady gruntowną przebudowę państwa tureckiego, połączoną z wymianą elit.

W tym kontekście narastające napięcia wewnętrzne stają się argumentem na rzecz umocnienia władzy prezydenta.

Do finalizacji trwającego od 2002 roku procesu przebudowy państwa¹ potrzebna jest jednak zmiana ustawy zasadniczej, która ma ustana-

¹ Szerzej: Marek Matusiak, Wielki skok. Turcja pod władzą Erdoğan, *Punkt Widzenia OSW*, 27.05.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2015-05-27/wielki-skok-turcja-pod-wladza-erdogana>

wiać system prezydencki, wzmacniać władzę wykonawczą i tym samym zinstytucjonalizować nieformalne rządy prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan. Zmiana ta wpisana jest w głęboko zideologizowaną narrację AKP, w której zasadniczą rolę odgrywa czynnik moralno-etyczny – przedstawiciele władz podkreślają wyższość wizjonerskiej polityki uprawianej przez AKP nad koniunkturalizmem ugrupowań opozycyjnych². W narracji AKP wzmocnienie władzy wykonawczej ma być remedium na niewydolność aparatu państwowego, zwiększyć jego skuteczność i zapobiegać blokowaniu projektów rządowych przez inne ośrodki władzy, jak parlament czy sądownictwo. Oba te obszary są jednymi z ostatnich pól aktywności opozycji parlamentarnej oraz funkcjonującego poza Zgromadzeniem Narodowym ruchu Fethullaha Gülena – emigracyjnego kaznodziei i biznesmena, którego zwolennicy wcześniej stanowili część nowych tureckich elit i wspólnie z nimi zwalczali wpływy starych elit związanych z armią i kema-listowskim aparatem państwowym.

W narracji AKP wzmocnienie władzy wykonawczej ma być remedium na niewydolność aparatu państwowego, zwiększyć jego skuteczność i zapobiegać blokowaniu projektów rządowych.

W tej strategii kluczowe jest wykreowanie wewnętrzznego wroga, którego działalność ma zablokować realizację dalekosiężnych celów rządu. Identyczne motywy stały za wcześniejszymi działaniami mającymi na celu stopniowy demontaż starego establishmentu i neutralizację armii zakończone procesami w sprawach Ergenekon i Balyoz³.

² Por. Kürşat Bumin, Ak Parti 'ahlakçı' bir harektir, *Diken*, 18.04.2016, <http://www.diken.com.tr/ak-parti-ahlakci-bir-harektir/>

³ Oba procesy sądowe toczyły się w latach 2008–2013 (Ergenekon) oraz 2010–2012 (Balyoz) i dotyczyły prób obalenia rządu przez wojsko. Skazano w nich odpowiednio 257 i 325 osób. Szerzej zob. Marek Matusiak, *op. cit.*, s. 51.

Stopniowe umacnianie się Erdoğan i jego otoczenia prowadzi jednakże do polaryzacji sceny politycznej. Za pierwszy poważny symptom takiego rozwoju sytuacji uznać można rozłam w samych elitach, którego rezultatem była najpierw afera korupcyjna z grudnia 2013 roku, w której oskarżono czterech urzędujących ministrów, a także samego Erdoğan (wówczas premiera) i jego syna. Skandal zainspirowany był przez ruch Gülena, w ramach którego stopniowo narastało niezadowolenie z rosnącą dominacją Erdoğan⁴.

Mimo iż afera nie podkopała autorytetu ówczesnego premiera ani nie podważyła jego władzy, stała się pretekstem do wejścia w otwartą konfrontację ze środowiskiem dawnego sojusznika rządu. Od czasu jej ujawnienia ludzie związani z Gülenem są stopniowo eliminowani z życia publicznego (dotyczy to głównie funkcjonariuszy policji, żandarmerii, wojska oraz sądownictwa), a kontrolowane przez ruch media przejmowane pod pretekstem finansowego wspierania „organizacji terrorystycznej”, za jaką rząd uznaje to środowisko. Obecny etap walki z opozycyjnymi mediami, którego ostatnią odsłoną było objęcie zarządem komisarycznym Grupy Medialnej Feza Gazetecilik, będącej właścicielem największego tureckiego dziennika *Zaman*⁵, można zatem uznać za wyraz determinacji zarówno w zwalczaniu konserwatywnej opozycji, jak i dążeniu do nadrzędnego celu.

W podobnym kontekście należałoby rozpatrywać rezygnację z przewodnictwa w partii i związane z tym ustąpienie premiera Ahmet Davutoğlu po nadzwyczajnym kongresie AKP 22 maja. Mimo iż nie doszło tutaj do publicznej konfrontacji między szefem rządu a prezydentem, to faktem jest, że od dłuższego czasu narastało między nimi napięcie wynikające z prób

⁴ Por. Selin Ongun, Ruşen Çakır: İslam yok ortada iktidar savaşı var, *Cumhuriyet*, 23.11.2015, http://www.cumhuriyet.com.tr/koseyazisi/428513/Rusen_Cakir__islam_yok_ortada_iktidar_savasi_var.html

⁵ Mateusz Chudziak, Kolejna odsłona walki z mediami w Turcji, *Analizy OSW*, 9.03.2016, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-03-09/kolejna-odslona-walki-z-mediami-w-turcji>

politycznej emancypacji premiera oraz budowy własnego zaplecza politycznego wewnątrz AKP. Davutoğlu jako wieloletni doradca Erdoğan, architekt tureckiej polityki zagranicznej i ideolog partii był ostatnim politykiem obozu rządzącego potencjalnie zdolnym do zneutralizowania wpływów prezydenta w państwie. W tym sensie jako drugi najpopularniejszy polityk w Turcji mógł w percepcji Erdoğan stanowić zagrożenie dla jego planów konsekwentnego umacniania osobistej władzy.

AKP zjednuje sobie przychylność wyborców wizją rozwoju, stabilności i dobrobytu będącego efektem sukcesu gospodarczego, z drugiej strony straszy niestabilnością i zagrożeniem terrorystycznym.

Zdolność obozu rządzącego do bezpiecznego kanalizowania niekorzystnych trendów w polityce wewnętrznej oraz determinację w dążeniu do zmiany ustroju ilustruje strategia, jaką AKP przyjmuje wobec opozycji parlamentarnej. Na przykład zaczęto eksponować związki prokurdyjskiej Demokratycznej Partii Ludów (HDP), która w wyborach w czerwcu 2015 roku weszła do parlamentu i odebrała AKP większość⁶, z Kurdami z PKK. HDP faktycznie utrzymuje kontakty z Partią Pracujących Kurdystanu, jednak ciężar oskarżeń i ich polityczna instrumentalizacja w odnowionym konflikcie władz Turcji z PKK doprowadziła do osłabienia HDP w wyborach w listopadzie i w konsekwencji pozwoliła odzyskać AKP większość parlamentarną⁷.

⁶ Naczelnym hasłem HDP przed wyborami 7 czerwca 2015 roku, w których zdobyła ona 80 mandatów, przy jednoczesnej utracie większości parlamentarnej przez AKP, był sprzeciw wobec wprowadzenia na mocy nowej konstytucji systemu prezydenckiego.

⁷ Uzyskane 317 mandatów (parlament liczy 550 deputowanych) zapewnia AKP większość, do rozpisania referendum konstytucyjnego potrzeba większości 330 głosów, do przyjęcia konstytucji w drodze parlamentarnej wymagana jest większość 367 głosów.

Nieprzejednane stanowisko władz wobec kurdyjskiej rebelii prowadzi do dalszego osłabienia HDP oraz nacjonalistycznej mobilizacji w społeczeństwie. Skutkuje to stopniową marginalizacją Partii Ruchu Nacjonalistycznego (MHP), której ofertę ideologiczną przechwyciła AKP. Wobec coraz bardziej prawdopodobnej zmiany ustrojowej stale pogłębia się marazm po stronie opozycji. Zarówno wspomniana MHP, jak i Republikańska Partia Ludowa (CHP) będąca największym ugrupowaniem opozycyjnym, nie są zdolne do wykreowania konkurencyjnej oferty. Ponieważ cały proces znajduje się na zaawansowanym etapie, parlament ulega marginalizacji, a docelowo sprowadzony zostanie prawdopodobnie do roli miejsca, w którym możliwe będzie wyrażanie koncesjonowanego niezadowolenia.

W ten sposób stale zaostrzany przez Erdoğan wewnętrzny kryzys polityczny staje się strategią mającą na celu skompromitowanie oponentów, obarczenie ich odpowiedzialnością za destabilizację i tym samym dostarczenie argumentów na rzecz wzmocnienia roli prezydenta. Sama AKP po odsunięciu Davutoğlu coraz bardziej staje się nie tyle partią polityczną, ile kadrowym zapleczem prezydenta otoczonego przez lojalnych wykonawców jego polityki.

Gra z wyborcami

Społeczny wymiar przyjętego przez AKP sposobu rządzenia nastawionego na utrzymanie władzy oraz jej ostateczną konsolidację sprowadza się do swoistej gry prowadzonej z wyborcami. Z jednej strony, AKP umiejętnie zjednuje sobie przychylność wyborców wizją rozwoju, stabilności i dobrobytu będącego efektem sukcesu gospodarczego, z drugiej straszy niestabilnością i zagrożeniem terrorystycznym (zarówno w wydaniu PKK, jak i radykałów islamskich). Pierwsza strategia obliczona jest na wypadek przeprowadzenia reformy konstytucyjnej w drodze referendum. W drugim przypadku wzrost potencjalnych i realnych zagrożeń tłu-

maczony ma być efektem działań wewnętrznych i zewnętrznych wrogów Turcji, których szkodliwa działalność jest możliwa dlatego, że władza centralna (a przez to władza samego prezydenta) nie jest dostatecznie silna.

Źródłem siły AKP są z jednej strony niewątpliwe sukcesy, takie jak systematyczny wzrost gospodarczy, prowadzone z rozmachem inwestycje infrastrukturalne czy też wzrost znaczenia Turcji na arenie międzynarodowej, wynikający ze spójnej i asertywnej polityki zagranicznej⁸. W tym kontekście zmiana konstytucji jest przedstawiana jako niezbędna dla umocnienia władzy, której Turcy zawdzięczają awans cywilizacyjny ostatniej dekady. AKP dysponująca potężnym aparatem propagandowym⁹ pielęgnuje wśród wyborców traumę lat 90. XX wieku jako okresu politycznej niestabilności, walk z PKK i rządów koalicyjnych kierowanych przez liderów partyjnych realizujących partykularne interesy.

W tym kontekście zmiana konstytucji jest przedstawiana jako niezbędna dla umocnienia władzy, której Turcy zawdzięczają awans cywilizacyjny ostatniej dekady.

Jednym z rezultatów postępującej wówczas destabilizacji miał być kryzys ekonomiczny, jakiego Turcja doświadczyła u progu XXI wieku i który został zażegnany dopiero za rządów AKP¹⁰. Wedle tej narracji partia dysponuje swoistym *know-how* niezbędnym również do

zażegnania obecnego kryzysu. Taką strategię propagandową władze przyjęły po wyborach 7 czerwca 2015 roku, w których AKP po raz pierwszy od objęcia władzy utraciła większość parlamentarną. Wizję potencjalnych rządów koalicyjnych zaczęto kojarzyć z opisaną wyżej traumą lat 90., a zwycięstwo w wyborach pokazało, że w doraźnej perspektywie strategia ta okazała się skuteczna.

Politykę opartą na sprawnym zarządzaniu społecznymi traumami końca XX wieku, wpisaną w dążenie do przypieczętowania zmiany ustrojowej ilustruje również wypowiedź Erdoğan'a udzielona na początku prowadzonej przez rząd operacji antyterrorystycznej we wrześniu 2015 roku po ataku bombowym w Dağlica na południowym wschodzie kraju. Jak się później okazało, był to jeden z pierwszych krwawych zamachów dokonanych w Turcji na przestrzeni ostatnich miesięcy. Prezydent *expressis verbis* wyraził pogląd, że dojść do tego mogło jedynie dlatego, iż władza AKP nie jest dostatecznie silna¹¹. Omawiany zamach był preludem do serii ataków terrorystycznych, nie tylko na terenach objętych walkami z PKK – od czerwca 2015 do kwietnia 2016 roku na terytorium Turcji doszło do 7 samobójczych ataków terrorystycznych, w których zginęło ok. 220 osób, a kilkaset zostało rannych. Prorządowe media w tym kontekście konsekwentnie twierdzą, że rozwiązaniem jest wzmocnienie władzy, wpisując sytuację Turcji w kontekst globalnego zagrożenia terroryzmem, rodzącego uniwersalny i ponadczasowy dylemat między wolnością a bezpieczeństwem¹².

⁸ Mimo serii niepowodzeń na bliskowschodnim odcinku polityki zagranicznej władze i prorządowe media nie ustają w forsowaniu wizji Turcji jako regionalnego lidera oraz podkreślanu jej znaczenia dla zachodnich sojuszników.

⁹ Spółki związane z rządem kontrolują ponad dwie trzecie tureckiego rynku medialnego. Zob. Zülfikar Doğan, Turkey witnesses 'unprecedented onslaught on critical media', *Al-Monitor*, 11.04.2016, <http://www.al-monitor.com/pulse/originals/2016/04/turkey-akp-unprecedented-measures-curb-critical-media.html#ixzz45cQdkdGZ>

¹⁰ W tym wypadku pomijana jest rola Kemala Dervişa, ministra finansów w rządzie Bülenta Ecewita, który w latach 2001–2002 przeprowadził reformy w finansach publicznych. Przyniosły one efekty podczas pierwszej kadencji AKP. Szerzej zob. Marek Matusiak, *op. cit.*, s. 22.

¹¹ W rozmowie z dziennikarzem prorządowej telewizji ATV Erdoğan stwierdził: „Gdyby jedna partia miała 400 deputowanych lub liczbę pozwalającą na ustanowienie nowej konstytucji, sytuacja dzisiaj byłaby zupełnie inna”. Erdoğan'dan Dağlica açıklaması, *Hürriyet*, 6.09.2016, <http://www.hurriyet.com.tr/erdogandan-daglica-aciklamasi-30002984>

¹² Merve Şebnem Oruç, Freedom or security: Our era's dilemma, *Daily Sabah*, 28.04.2016, <http://www.daily-sabah.com/columns/merve-sebnem-oruc/2016/04/28/freedom-or-security-our-eras-dilemma>

Kryzys obrócony w sukces

Głęboko zideologizowane rządy AKP oraz determinacja w dążeniu do ostatecznego ustanowienia nowego porządku w sposób najbardziej jaskrawy uwidaczniają się na przykładzie polityki prowadzonej przez władze wobec dwóch największych wyzwań w bieżącej polityce tureckiej: odnowionego konfliktu z PKK oraz kryzysu migracyjnego. Pierwszy z nich doprowadził do nacjonalistycznego zwrotu w polityce AKP i umocnienia partii. Drugi pozwolił na precedensowe zacieśnienie współpracy z Unią Europejską na tureckich warunkach, co spowodowało, że relacje z Brukselą stały się narzędziem w wewnętrznej polityce Turcji. Obrazuje to umiejętność władz tureckich do rozgrywania kryzysów na własną korzyść.

Prowadzona operacja antyterrorystyczna według wyliczeń International Crisis Group tylko w okresie od lipca 2015 do połowy marca 2016 roku pochłonęła 350 ofiar śmiertelnych po stronie sił rządowych, 660 po stronie PKK, a także co najmniej 250 cywilów. Ponadto na terenach objętych działaniami tureckiego wojska i policji (głównie prowincje Diyarbakır, Hakkari, Mardin i Şırnak) co najmniej 350 tys. osób zostało zmuszonych do opuszczenia domów¹³. Ogromne koszty społeczne prowadzonej operacji nie podważają pozycji AKP pomimo postępującej destabilizacji, wynikającej z przeniesienia konfliktu między Kurdami a Państwem Islamskim na terytorium Turcji. W tym kontekście władze rządzą w stanie wyższej konieczności. Krytyka ze strony środowisk opozycyjnych jest regularnie zwalczana. Dodatkowo dochodzi do poważnego osłabienia HDP jako siły mającej sprzyjać kurdyjskiemu terroryzmowi lub co najmniej podważającej unitarny charakter

państwa tureckiego¹⁴. Powyższe czynniki w połączeniu z nacjonalistyczną mobilizacją społeczeństwa tureckiego oraz zastraszeniem ludności kurdyjskiej, prowadzą do usztywnienia stanowiska AKP, czego wyrazem jest niedawne przegłosowanie poprawki konstytucyjnej. Najprawdopodobniej skutkuje to odebraniem kurdyjskim deputowanym immunitetu i wyeliminowaniem HDP z parlamentu, co otworzy drogę do przeforsowania nowej konstytucji. Tutaj kluczowym wydaje się być obarczenie winą za destabilizację południowego wschodu kraju Demokratycznej Partii Ludów oraz wsparcie finansowe i logistyczne oferowane miejscowej ludności¹⁵. Jest to jasny sygnał, że AKP stale dąży do odzyskania poparcia Kurdów i w tym celu może na przykład zacząć eksponować kurdyjskie pochodzenie nowego premiera Binali Yıldırma.

Relacje z Brukselą stały się narzędziem w wewnętrznej polityce Turcji. Pokazuje to umiejętność władz tureckich do rozgrywania kryzysów na własną korzyść.

Obok konfliktu z PKK drugim najpoważniejszym problemem generującym ogromne koszty i budzącym wewnętrzne napięcia jest obecność ok. 2,7 mln migrantów na terytorium Turcji.

¹³ The Human Cost of the PKK Conflict in Turkey: The Case of Sur, *Crisis Group Europe Briefing N°80*, 17.03.2016, <http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/b080-the-human-cost-of-the-pkk-conflict-in-turkey-the-case-of-sur.pdf>

¹⁴ W końcu 2015 roku przywódcy HDP wzięli udział w obradach Kongresu Społeczeństwa Demokratycznego – organizacji łączącej działaczy legalnych ugrupowań kurdyjskich oraz środowisk związanych bezpośrednio z PKK. Podczas obrad współprzewodniczący HDP Selahattin Demirtaş wzywał do ustanowienia autonomii, co w Ankarze zostało odebrane jako poparcie dla samozwańczych „zgromadzeń ludowych”, które faktycznie wypowiedziały posłuszeństwo władzom centralnym i ogłosiły autonomię w kilku prowincjach na południowym wschodzie kraju. Zob. Mateusz Chudziak, Wewnętrzny front Turcji: eskalacja konfliktu z Kurdami, *Analizy OSW*, 30.12.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-12-30/wewnetrny-front-turcji-eskalacja-konfliktu-z-kurdami>

¹⁵ Pomoc ta nie zawsze dociera do mieszkańców miast objętych działaniami zbrojnymi. Niemniej władze wyraźnie dają do zrozumienia, że zwalczają terroryzm, nie zaś Kurdów jako takich. Zob. The human cost..., *op. cit.*

Według władz w Ankarze od początku działań wojennych w Syrii w 2011 roku rząd wydał na opiekę nad uchodźcami ponad 9 mld dolarów. Kryzys migracyjny stał się dla władz tureckich zarówno kartą w rozgrywce wewnętrznej, jak i w relacjach z Unią Europejską. W wymiarze wewnętrznym polityka otwartych drzwi względem uchodźców ma świadczyć o moralnej wyższości rządzących elit nad liberalną i lewicową opozycją pomstującą na autokratyczne tendencje Erdoğan i szukającą wsparcia na Zachodzie¹⁶. W polityce zagranicznej zaś problem migracji stał się dla Turcji okazją do wzmocnienia swojej pozycji w relacjach z Brukselą. Zawarcie porozumienia w sprawie współpracy oraz przyspieszenia tureckiego procesu akcesyjnego odbywa się pod dyktando Ankary. Rządząca AKP zmonopolizowała relacje z Brukselą, czego przejawem była bezprecedensowa wizyta kanclerz Niemiec Angeli Merkel w Turcji podczas kampanii wyborczej jesienią 2015 roku. Oznacza to, że postępy w integracji europejskiej, jak i wypracowanie w relacjach z Unią silnej pozycji stają się zasługą rządzącej elity. Strona unijna zaś pozbawiła się roli recenzenta wewnętrznej polityki tureckiej, dzięki której mogła na nią wpływać w poprzednich latach. W ten sposób w wymiarze wewnętrznym relacje z Brukselą zostały sprowadzone do poziomu narzędzia legitymizującego działania rządu oraz zwalczania opozycji.

Bez względu na to, jakim finałem zakończy się zacieśnianie współpracy z UE, Ankara pozostaje głównym rozgrywającym. W wypadku powodzenia będzie się umacniać legitymizacja władz i marginalizacja opozycji. Ewentualne fiasko nie spowoduje spadku sympatii wyborców do AKP.

¹⁶ Przykładem może tutaj być opinia prorządowej publicystki Hilal Kaplan, która zarzuciła tureckim środowiskom akademickim „postkolonialny kompleks niższości” względem Zachodu. Przeciwnostawia go polityce AKP, która swoim podejściem do uchodźców uczy Zachód humanitaryzmu. Hilal Kaplan, Post-colonial lust of some Turkish academics, *Daily Sabah*, 23.10.2015, http://www.dailysabah.com/columns/hilal_kaplan/2015/10/23/post-colonial-lust-of-some-turkish-academics

Władza Erdoğan pozostanie silna i nadal będzie się umacniać. Winą za niepowodzenie całego procesu zostanie obarczona strona unijna, która dodatkowo nie będzie zdolna do odzyskania narzędzi wpływu na Turcję.

Czystka w parlamencie – ostatni krok do zmiany ustrojowej

Podobnie jak w polityce zagranicznej¹⁷, tak i w wymiarze wewnętrznym władze Turcji postępują zgodnie z długofalowym planem zakładającym ostateczne wprowadzenie systemu prezydenckiego, który sformalizuje władzę Erdoğan i tym samym przypieczętuje trwałą od kilkunastu lat przebudowę tureckiego porządku społeczno-politycznego (obok zmiany ustrojowej i neutralizacji armii obejmuje to m.in. również wymianę elit politycznych i go-

Autokratyczny kurs obrany przez Erdoğan będzie kontynuowany, a zmiana konstytucji przyniesie jego usankcjonowanie – z dużym prawdopodobieństwem jeszcze w tym roku.

spodarczych). Najbardziej prawdopodobnym wariantem rozwoju sytuacji jest obecnie wykorzystanie napięć wokół konfliktu kurdyjskiego i pozbawienie immunitetu deputowanych HDP oskarżanych o wspieranie terroryzmu i przeprowadzenie wyborów uzupełniających w okręgach, z których zostali wybrani. W sytuacji zastraszenia ludności kurdyjskiej oraz przymusowych ucieczek z terenów objętych konfliktem można spodziewać się, że zostaną oni zastąpieni przez kandydatów AKP.

¹⁷ Por. Szymon Ananicz, Samotność w cnocie. Ideologia nowoturcka w polityce zagranicznej Turcji, *Punkt Widzenia OSW*, 27.04.2016, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2015-04-27/samotnosc-w-cnocie-ideologia-nowoturcka-w-polityce>

W innym wariantcie możliwe jest przeprowadzenie kolejnych przedterminowych wyborów, które zakończą się porażką HDP (a wobec oskarżeń o związki z PKK – jej możliwą delegalizacją). Również tutaj spodziewać się można zwycięstwa AKP w okręgach zamieszkałych przez Kurdów. Ten wariant pozwoliłby także Erdoğanowi na kolejne przeorganizowanie własnego obozu i pozbycie się z partii tych członków, którzy mogli sympatyzować z odsuniętym Davutoğlu, a następnie zastąpienie ich lojalnymi wobec prezydenta kandydatami.

Autokratyczny kurs obrany przez tureckiego prezydenta będzie kontynuowany, a prawdopodobna zmiana konstytucji przyniesie jego usankcjonowanie – z dużym prawdopodobieństwem jeszcze w tym roku. Dalszy rozwój wypadków zależy będzie od personalnych ambicji Erdoğan. To zaś będzie prowadzić do dalszej polaryzacji społecznej i dalszych wewnętrznych konfliktów, przy jednoczesnej ewolucji Turcji w kierunku państwa autorytarnego o silnej władzy centralnej i dekoracyjnym parlamencie. Dla UE Turcja pozostanie partnerem trudnym i nieprzewidywalnym.

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,
Krzysztof Strachota
REDAKCJA: Anna Łabuszewska, Katarzyna Kazimierska
SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,
fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl